

Emilia Figura

Technika dla społeczeństwa jutra : możliwości i granice społecznego kształtowania techniki

Humanistyka i Przyrodoznawstwo 11, 300-301

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**TECHNIKA DLA SPOŁECZEŃSTWA JUTRA.
MOŻLIWOŚCI I GRANICE
SPOŁECZNEGO KSZTAŁTOWANIA TECHNIKI**

Armin Grunwald: *Technik für die Gesellschaft von morgen. Möglichkeiten und Grenzen gesellschaftlicher Technikgestaltung*. Frankfurt / Main 2000.

Obecnie technika zajmuje duży obszar w aktywności współczesnego człowieka, a w przyszłości obszar ten będzie się oczywiście poszerzał, dlatego snucie refleksji na ten temat i modelowanie przyszłych rozwiązań jest nie tylko potrzebne, ale wręcz konieczne. Niełatwe zadanie badania warunków przyszłego radzenia sobie społeczeństwa z techniką podjął Armin Grunwald – niemiecki filozof na Uniwersytecie w Karlsruhe, zajmujący się tematyką technicznego postępu świata i społecznymi problemami z odnalezieniem się w nim. Autor ten znany jest z licznych opracowań dotyczących zagadnień technicznych w ujęciu filozoficznym. W 1999 r. opublikował m.in. książkę na temat koncepcji i metodycznych podstaw racjonalnego osądzania skutków techniki.

W swojej dotychczas najbardziej znaczącej pozycji książkowej Grunwald koncentruje się na relacji technika–przyszłe społeczeństwo. Jak podkreśla w jej podtytule, chce nakreślić możliwości i granice kształtowania techniki przez wysiłek społeczny. We wstępie objaśnia, że książka ta powstała przy okazji obserwacji i złożonego charakteru pracy nad przewidywaniem następstw techniki i etyki techniki. Niestety, odpowiedź na niektóre kluczowe, aczkolwiek wieloaspektowe pytania nie mogła być w pełni rozwinięta ze względu na ograniczoną objętość tego wydawnictwa. Rezultatem badań i refleksji jest więc książka o społecznych ramach, wewnątrz których zaistnieć powinno szacowanie następstw techniki i jej etyka.

Opracowany materiał został podzielony na dwa główne obszary badawcze, mianowicie: technika i jej skutki oraz społeczna technizacja jako podmiot otwartej, politycznej i naukowej dyskusji. W pierwszym rozdziale autor najpierw wprowadza czytelnika w skróconą historię techniki, zaczynając od rewolucji przemysłowej. Twierdzi on, że w większości przypadków technika łączona była z obietnicą lepszego życia. Wizja sukcesu i dobrobytu była i nadal jest dobrą stroną rozwijającego się przemysłu, co mimo wielu

nakładów sił i środków skłania ludzi do poświęcenia się w imię tego lepszego jutra. W dalszej części tego rozdziału wymierzone zostają cele, wyłuszczone problemy (modelowanie technicznej dynamiki i jej rozwoju, orientowanie się w kreowaniu techniki). Autor stawia również hipotezy do rozważenia, dzieląc je na trzy części (opisowe, normatywne i ewolucyjne, fałszywe wnioski), co ułatwia analizę społecznej postaci i prawowitości techniki w następnym rozdziale książki. Znaleźć tam można również dokładne omówienie modulacji technicznych zarówno pod względem perspektywistycznym i teoretycznym, jak również krytycznym. Zadane zostaje także pytanie o rozwój techniki – czy jest on zorientowany na konkretny cel, czy też niesprecyzowany?

Grunwald proponuje „postępowanie, które nie jest teleologiczne, lecz prospektywne” (s. 287), a więc kreśli procedury elastyczne, dające się zmieniać zależnie od sytuacji, która nakreśli się w przyszłości. Rezygnacja z celów jest często równie potrzebna, jak ich wyznaczanie. Autor koncentruje się na „wartościowaniu skutków używania techniki (*Technikfolgenabschätzung*, w skrócie: TA)”. Jest to metoda swoista dla tego typu badań i refleksji; „argumentatywno-racjonalne przyczynki do TA nie mogą być kompensowane przez inne społeczne subsystemy argumentatywnego wsparcia formalnoprawnych postępowań decyzyjnych (ani przez ekonomię, ani przez politykę)” (s. 233).

Kolejna część zajmuje się wyjaśnieniem wcześniej wspomnianych problemów kształtowania i prawowitości techniki. W rozdziale tym omówiona została m.in. rola państwa w technice, ich wzajemne relacje i ogólnie pojęte stosunki na linii państwo i gospodarka. Ostatni z czterech rozdziałów daje czytelnikowi wgląd w zagadnienia racjonalności, zintegrowanego badania techniki, a także jej osądzania, jest także swego rodzaju podsumowaniem zasadniczych myśli zawartych w tej publikacji.

Książek o technice jest już wiele, ale ta wyróżnia się wysokim stopniem refleksyjności, tworzeniem metapłaszczyzny do zrozumienia techniki w relacji z człowiekiem. Daje perspektywę innego spojrzenia na obecną gospodarkę i jej przyszłość na świecie, różnego od poglądów członka naszej kultury, który jest tylko konsumentem techniki. Sądzę, że jeśli w ciągu następnych lat autor nie napisze jeszcze bardziej fundamentalnej książki, to warto będzie tę przetłumaczyć na język polski.

Emilia Figura